

Sygn. akt VI ACa 865/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Zalewska

Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą w C.

przeciwko J. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 kwietnia 2012 r.

sygn. akt III C 1169/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od Stowarzyszenia (...) z siedzibą w C. na rzecz J. C. kwotę 900,00 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Stowarzyszenia (...) z siedzibą w C. skierowane przeciwko J. C. o zapłatę kwoty 9000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i obciążył stronę powodową obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1200 zł.

Sąd ustalił, że pozwanego J. C., prowadzącego działalność pod firmą (...) łączyła z L. M. umowa o współpracę, mająca na celu: przygotowanie, produkcję, promocję i sprzedaż produktów oraz filmu do emisji, wraz z udzieleniem pozwanemu niewyłącznych praw, pozwalających na eksploatację filmu, w czasie obowiązywania umowy, na zasadach w niej określonych.

W dniu 17 grudnia 2009 r. powodowe Stowarzyszenie wystawiło pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 11.615,64 zł z tytułu „sprzedaży boxów L. M., wzywając go do zapłaty powyższej należności.

Pozwany nie uznał dochodzonej niniejszym pozwem kwoty 9000 zł oraz żądania zapłaty odsetek od wcześniej uregulowanych kwot: 11.615,46 zł i 10.000 zł podnosząc zarzut braku czynnej legitymacji procesowej tego Stowarzyszenia.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. D. na okoliczność, że powód jest uprawniony do zarządzania i ochrony praw autorskich – boxów L. M. w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem i że Stowarzyszenie posiada legitymację procesową w tym zakresie gdyż powodowe Stowarzyszenie mogłoby wykazać tę okoliczność jedynie dowodem z dokumentów, a w szczególności zawiadomieniem, że uzyskało zezwolenie ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego na podjęcie działań zastrzeżonych w ustawie dla organizacji zbiorowego zarządzania (art. 104 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Ponieważ powodowe Stowarzyszenie nie przedstawiło takiego zezwolenia nie może powoływać się na domniemanie i uprawnienia wynikające z art. 105 cytowanej wyżej ustawy.

Poza tym z załączonego do akt sprawy odpisu z KRS-u wynika, że w zakresie działalności Stowarzyszenia (...) z siedzibą w C. nie mieści się zbiorowe zarządzanie i ochrona powierzonych mu praw autorskich lub praw pokrewnych.

Nie ma tu istotnego znaczenia fakt, że L. M. jest Prezesem Zarządu powodowego Stowarzyszenia gdyż strony umowy w żadnym jej postanowieniu nie nawiązują do tego Stowarzyszenia i nie przyznają mu jakichkolwiek uprawnień w związku z łączącym L. M. z pozwanym stosunkiem zobowiązaniowym.

Sam zaś fakt istnienia powiązań personalnych między jedną ze stron umowy a członkami władz Stowarzyszenia (...) nie może uzasadniać przyznania temu podmiotowi legitymacji procesowej do występowania w niniejszej sprawie.

Z tych też przyczyn Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego i oddalił powództwo a o kosztach procesu orzekł stosownie do treści art. 98 k.p.c.

W złożonej od powyższego wyroku apelacji powodowe Stowarzyszenie zarzuciło:

- 1) naruszenie art. 196§1 k.p.c. wskutek niezawiadomienia L. M. o toczącym się procesie, mimo złożenia przez powoda takiego wniosku, w sytuacji gdy okazało się, że powództwo zostało wniesione nie przez osobę, która powinna występować w sprawie w charakterze powoda, co doprowadziło do oddalenia powództwa z uwagi na brak legitymacji procesowej powodowego Stowarzyszenia;
- 2) naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosku dowodowego z zeznań świadka E. D. na okoliczność, że powód jest uprawniony do zarządzania i ochrony praw autorskich – boxów L. M. w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz posiada legitymację procesową w tym zakresie;
- 3) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak postępowania dowodowego, oddalenie wniosków dowodowych oraz niezawiadomienie o toczącym się postępowaniu osoby wskazanej przez powoda.

W apelacji zgłoszony został również wniosek o przeprowadzenie dowodu z potwierdzeń przelewu kwot wynikających z wystawionych faktur VAT na rzecz powoda, na okoliczność, że pozwany uznał należności wynikające z zawartej umowy.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowe Stowarzyszenie wnosiło o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz strony przeciwnej kosztów procesu za obie instancje, a jako ewentualny zgłosiło wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania odwoławczego.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i przyznanie mu, od strony skarżącej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący przytacza w niej zarzuty o dwoistej naturze, które pozostają z sobą w oczywistej sprzeczności.

Z jednej strony utrzymuje, że powodowe Stowarzyszenie było legitymowane do dochodzenia od pozwanego roszczeń przysługujących L. M., które wynikały z przedmiotowej umowy, z drugiej zaś strony stawia Sadowi zarzut, że ten nie przychylił się do wniosku strony powodowej o zawiadomienie L. M. o toczącym się postępowaniu w sytuacji gdy okazało się, że powództwo nie zostało wniesione przez osobę, która powinna była występować w niniejszej sprawie, w charakterze powoda.

Jeżeli chodzi o to pierwsze zagadnienie to słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że udowodnienie okoliczności, że powodowe Stowarzyszenie jest uprawnione do zarządzania i ochrony praw autorskich w odniesieniu pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem nie mogło nastąpić w drodze zeznań wnioskowanego świadka.

Nie doszło zatem do naruszenia przepisu art. 217 § §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. gdyż zachodził tu przypadek powołania dowodu jedynie dla zwłoki (art. 217 § 2 k.p.c.) przez co należy (m.in.) rozumieć taką sytuację gdy powołane dowody nie mogą okoliczności spornych wyjaśnić.

Wbrew temu co utrzymuje skarżący Sąd I instancji nie twierdził że przedstawienie przez stronę powodową statutu Stowarzyszenia pozwoliłoby na wykazanie uprawnienia L. M. do reprezentowania strony powodowej.

Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że osobą upoważnioną do działania w imieniu Stowarzyszenia (...) jest Prezes Zarządu – L. M., co jednoznacznie wynika z treści złożonego do akt sprawy odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego (k. 43v a.s.).

Nie ma to jednak nic wspólnego z kwestią legitymacji czynnej powodowego Stowarzyszenia do dochodzenia wobec pozwanego objętych pozwem roszczeń.

Sąd Okręgowy zauważył jedynie, że powołany wyżej odpis z KRS-u określa przedmiot działalności powodowego Stowarzyszenia w taki sposób, iż w ramach uprawnień tego podmiotu nie leży sprawowanie zbiorowego zarządzania oraz ochrona powierzonych mu praw autorskich, a powód nie przedstawił statutu Stowarzyszenia, z którego wynikałaby taka możliwość.

Jeżeli natomiast chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 196 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I instancji wniosku o zawiadomienie L. M. o toczącym się procesie to należy wskazać, że pełnomocnik powoda nie zgłosił na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2012 r. do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. po oddaleniu przez Sąd Okręgowy tego wniosku.

Strona powodowa zakwestionowała wówczas jedynie zasadność oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. D. oraz wskazała na uchybienie polegające na niezakreśleniu przez Sąd tej stronie terminu na złożenie wniosków dowodowych (k. 65).

Skoro więc nie złożono zastrzeżenia zawierającego oświadczenie o naruszeniu przez Sąd I instancji przepisu art. 196 § 1 k.p.c. i nie chodzi tu o przepisy, których naruszenie Sąd powinien był wziąć pod rozwagę z urzędu, skutkuje to utratą prawa powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania (art. 162 zd. 2 k.p.c.).

Natomiast wskazane wyżej zastrzeżenie okazało się bezzasadne, o czym była już wcześniej mowa.

Co się zaś tyczy zgłoszonych w apelacji wniosków dowodowych to zostały one pominięte, na podstawie art. 381 k.p.c.

O zarzucie braku legitymacji procesowej czynnej powodowe Stowarzyszenie powzięło wiadomość już z odpowiedzi na pozew, który odpis został doręczony tej stronie w dniu 20 lipca 2011 r. (k. 37 a.s.). Następnie odbyły się dwie rozprawy tj. pierwsza, w dniu 14 września 2011 r. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa, gdzie w dalszym ciągu powyższy zarzut był podtrzymywany przez stronę pozwaną oraz druga rozprawa, w dniu 26 kwietnia 2012 r. przed Sądem Okręgowym w Warszawie, poprzedzająca wydanie zaskarżonego wyroku.

Strona powodowa miała zatem dostatecznie dużo czasu aby wnioskować w postępowaniu pierwszoinstancyjnym o przeprowadzenie dowodu ze złożonych przy apelacji dokumentów, które cały czas znajdowały się w jej posiadaniu.

Reasumując, Sąd Apelacyjny podziela w pełni ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd Okręgowy a zarzuty apelacji, w tym również ten, który wskazuje na nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy istoty sprawy, uznaje za pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych.

Orzeczono zatem jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz w zw. z § 6 ust. 4 i § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

bk